

IMIIONA DZIECI NIEŚLUBNYCH NA TLE OBYCZAJU IMIENNICZEGO W XIX WIEKU W DZIAŁOSZYNI

Słowa tem at y c z n e: antroponimia, imiona chrzestne, wiek XIX, Działoszyn

Przez wieki na ziemiach polskich podstawą rodziny było małżeństwo. Wszelkie seksualne kontakty pozamałżeńskie były piętnowane, a w dawnych wiekach karane. W dokumentach sądowych miasteczka Działoszyn z XVII w. znajdujemy niejedyn przykład kar nakładanych za współżycie osób niepozostających w związku małżeńskim. Karze podlegały obie strony, np. w 1673 r. urząd burmistrzowski i wójtowski w Działoszyńcu rozpatrywał sprawę Jana Kynki, który zbyt często odwiedzał pewien „podejrzany” dom, „gdzie sprawy nie miał wiedząc, że tam contempt niejednego spotkał”, co nie uszło uwagi urzędu, który przeprowadził śledztwo i podjął stosowną decyzję:

Ponieważ się to pokazało z inkwizycji świadectwa na uczciwego Jana Kynkę, że go tam zastano w domu tym podejrzanym, gdzie sprawy nie miał wiedząc, że tam contempt niejednego spotkał ... nakazuje Dekretem swoim, aby pomieniony uczciwy Jan Kynka więzienie miejskie zasiadł przez trzy dni zamknięte, winy pańskiej grzywien trzy, urzędowej jedna z więzienia nie wychodząc aż zaraz zapłaci. A ta pomieniona Jajkowska, że się tam tak wielkie excesy u niej dzieją z obrazą Boską, tedy nakazujemy Dekretem, aby zasiadła więzienie w klatce przez dzień jeden a po wykonaniu więzienia, żeby się więcej w miasteczku nie jawiła, ale przez służbę miejskiego będzie wygnana z miasteczka na mile trzy.

Za udzielenie pomocy i schronienia wypędzonej również grożono karą:

A jeśliby się pokazało, żeby ją kto przechował albo przyjął do domu, tedy popadać będzie winy grzywien cztery nieodpuszczonych i więzienie trzydniowe wykonać. A dom ten ma być urzędownie zamknięty do przyjazdu i powrotu matki jej (ks. 5/50)¹.

Dzieci będące owocem takiego grzesznego związku były traktowane jako gorsze, społecznie niżej stojące. Zdaniem J. S. Bystronia:

Dziecko takie nie tylko pozbawione jest wszelkich praw, ale już od najwcześniejszej młodości daje mu się uczuć zawsze i wszędzie, że jest czymś pośledniejszym, społecznie niżej stojącym; do tego celu służy także i oznaczenie go takim imieniem i nazwiskiem, które pozwala

¹ Księgi miejskie Działoszyńca. Archiwum Główne Akt Dawnych, sygn. 27075–27082.

natychmiast wyróżnić je jako takie. Nazwiska nadawane tradycyjnie dzieciom nieprawym, jak Najdek, Pokrzywnik, na całe życie piętnują człowieka, o ile sam własnowolnie nie przybierze innego. Podobnie i z imionami: powszechnie zdaje się panuje po wsiach zwyczaj nadawania przez księży nieślubnym dzieciom imion nieużywanych w parafii, aby tych młodocianych przestępców odseparować i w ten sposób od rówieśników (Bystroń, 1938, s. 46).

Opinia ta, powtarzana przez kolejnych badaczy², nie doczekała się weryfikacji na szerszym materiale. Zamiarem moim jest przyjrzeć się imionom nadawanym dzieciom nieślubnym na tle zwyczaju imienniczego w XIX w. w wybranej parafii. Bystroń przytacza przykłady nadawania wyjątkowych imion dzieciom pozamażeńskim głównie z terenów wschodnich, choć zauważa: „Także na terytorium etnicznym polskim to piętnowanie jest — zdaje się — dość powszechne” (Bystroń, 1938, s. 46). Interesujące zatem jest, jaki zakres czasowy, społeczny i geograficzny miało omawiane zjawisko.

Terenem obserwacji uczyniono parafię rzymskokatolicką pw. św. Marii Magdaleny w Działoszynie. Zachowane w Archiwum Państwowym w Łodzi i udostępnione w wersji elektronicznej akta metrykalne tej parafii dają wgląd w imiennictwo jej mieszkańców w XIX w.³ Wybór do analizy XIX stulecia wynika stąd, że z tego okresu pochodzą najstarsze zachowane akta z tej parafii. Wcześniejsze spłonęły w licznych pożarach, które trawiły miasteczko⁴.

Działoszyn położony jest w południowej części województwa łódzkiego nad rzeką Wartą, na Wyżynie Wieluńskiej. Od 1412 r. występuje w dokumentach jako miasto. Prawa miejskie utracił w 1870 r., a odzyskał je dopiero w 1991 r. Po rozbiorach teren ten należał przez kilkanaście lat do zaboru pruskiego. W związku z tym w miasteczku stacjonowały liczne rodziny żołnierskie. Dla ich dzieci zorganizowano nawet szkołę garnizonową z nauką języka niemieckiego. Gdy powstało Księstwo Warszawskie w 1807 r., Działoszyn stał się jego częścią. Stacjonowała w mieście kompania szaserów Cesarstwa Francuskiego. Po powstaniu Królestwa Polskiego w 1815 r. Działoszyn na sto lat dostał się pod panowanie rosyjskie. W tym czasie nastąpił znaczny wzrost liczby ludności miasteczka spowodowany napływem pracowników i rzemieślników różnych specjalności. Na mocy postanowień z 1816 r. o osiedlaniu się „pożytecznych cudzoziemców” wydano liczne obwieszczenia nakłaniające rzemieślników do osiedlania się w Królestwie. Przybywali licznie całymi rodzinami. Osiedleni w Działoszynie pochodzili z okolic Namysłowa, Olesna, Opola, Ozimka, Oleśnicy. Z Moraw, Czech lub Austrii przybywali głównie tkacze. W Działoszynie pojawili się w la-

² Por. m.in. Rembiszewska, 2008, s. 57–66.

³ Wykorzystano opublikowane w chwili gromadzenia materiału akta urodzin z lat 1808–1864 oraz 1892–1900 (my.genealodzy.pl).

⁴ Imiennictwo mieszkańców Działoszyna w XX w. było już przedmiotem opisu, por. Umińska, 1983, s. 133–163.

tach dwudziestych XIX w. Tylko w latach 1828–1832 w księgach metrykalnych wymieniono 24 takie osoby. W latach czterdziestych większość z nich opuściła miasto. Nie brakowało też rzemieślników przybywających z bliższych lub dalszych miast i wsi Królestwa: z Wielunia, Częstochowy, Kłobucka, Srocka itd. W pierwszej połowie XIX w. istniała w Działoszynie Fabryka Tytoniu i Tabaki Kronenberga i spółki. Jej kadra kierownicza była w części pochodzenia niemieckiego, w części zaś rekrutowała się z rodzimego ziemiaństwa. Było to grono dość elitarne, wyraźnie dystansujące się od reszty mieszczan działoszyńskich. Księgi metrykalne pozwalają też poznać nazwiska osób stanowiących zaczątek ówczesnej inteligencji miejskiej: nauczycieli, urzędników miejskich, aptekarzy, księży, organistów itp. Działoszyn był miastem prywatnym, jego właściciele mieli siedzibę we dworze wzniesionym na przełomie XVI i XVII w. W XIX stuleciu dwór stopniowo ubożał i pustoszał. W drugiej połowie stulecia przeszedł w ręce żydowskich właścicieli, którzy często się zmieniali, majątek zaś systematycznie topniał i popadał w ruinę. Niemniej środowisko dworskie łącznie z zatrudnioną w nim służbą hołdowało pańskim obyczajom, skąd promieniowały one na zewnątrz.

Materiał zaczerpnięto z akt urodzeń. Akta metrykalne stanu cywilnego od dawna stanowią ważne źródło do badań imiennictwa w przeszłości. W literaturze przedmiotu istnieje wiele opracowań opartych na takich źródłach, pochodzących z różnych stron Polski. W ostatnich latach coraz liczniej archiwa udostępniają swe zasoby w wersji elektronicznej. Ta forma dostępu do dokumentu daje możliwość dłuższego i wielokrotnego kontaktu ze źródłem, dzięki czemu analiza staje się bardziej wnikliwa i wielostronna. Ograniczenie pola obserwacji do jednej parafii pozwala na indywidualne potraktowanie zgromadzonych zapisów, niekiedy na zidentyfikowanie osób uwidoczniionych w akcie. Znajomość historii analizowanej parafii ułatwia dostrzeżenie dodatkowych okoliczności, które mogły mieć wpływ na procesy nominacji.

Podstawą do rozważań nad sposobami nominacji dzieci nieślubnych musi być rozeznanie w imiennictwie wszystkich mieszkańców omawianego terenu. W tym celu poddano analizie akta urodzeń z lat 1811, 1831, 1841, 1861 i 1892. Zachowane przerwy między poszczególnymi rocznikami odpowiadają mniej więcej jednemu pokoleniu, co może pokazać ewentualne zmiany w doborze imion. Próba obejmująca lata 1831 i 1841 ma zilustrować możliwą stałość lub zmienność imiennictwa w mniejszych odstępach czasu. Na tym tle rozpatruje się imiona dzieci ze związków pozamałżeńskich wypisane z wszystkich akt urodzeń z lat 1808–1864 i 1892–1900⁵.

⁵ Artykuł ten wiele zawdzięcza materiałom zgromadzonym przez Teresę Szczerkowską do wspólnego opracowania „Dawny Działoszyn. Mieszkańcy i ich nazwiska” (Szczerkowska, Umińska-Tytoń, 2017).

Akta urodzenia zawierają datę urodzenia dziecka, imiona rodziców, nazwę wsi, w której mieszkają, zawód ojca, a w części dokumentów także imiona rodziców chrzestnych. Świadkowie dokonanego wpisu pomagają niekiedy określić przynależność środowiskową rodziców dziecka.

Celem artykułu jest ustalenie, jakie imiona nadawano dzieciom w XIX w., co kierowało ich wyborem, jak się tworzyły i skąd pochodziły wzorce nazewnicze, jak się zmieniały w czasie. Na tym tle rozpatrzone zostaną imiona nadawane dzieciom urodzonym w związkach pozamałżeńskich.

Liczba dzieci w badanych latach jest różna. W 1811 r. zarejestrowano ich 116 (51 dziewcząt i 65 chłopców), w 1831 — 175 dzieci (80 i 95), w 1841 — 195 dzieci (89 i 106), w 1861 — 133 dzieci (64 i 69) i w 1892 — 254 dzieci (126 i 128). W całym badanym okresie pojawiło się 264 dzieci urodzonych przez niezamężne matki (122 dziewczynki i 142 chłopców)⁶.

IMIONA TRADYCYJNE I ORYGINALNE

Podstawą do rozstrzygnięcia, jakie imiona uznać można za tradycyjne, a jakie postrzegane były jako rzadkie, nietypowe, oryginalne, jest ich popularność wśród badanej społeczności z uwzględnieniem różnych grup wiekowych i społecznych. By uniknąć naturalnej skłonności do przykładania współczesnego postrzegania poszczególnych imion, należy dążyć do odtworzenia repertuaru imion będących w użyciu wśród mieszkańców Działoszyna i okolic w XIX w, a także w czasach dawniejszych.

W tym celu stworzono rejestr imion, które pojawiają się na kartach ksiąg miejskich Działoszyna z XVI–XVIII w. Jest to jedyne źródło umożliwiające wgląd w przeszłość imienniczą miasteczka, wcześniejsze metryki bowiem się nie zachowały. Co prawda, w dokumentach tych notowane są tylko te osoby, które załatwiały jakieś sprawy urzędowe lub zasiadały we władzach miasta. Niemniej zbiór dokumentów jest na tyle obszerny i obejmuje tak duży przekrój czasowy, że występujące w księgach imiona można uznać za reprezentatywne dla społeczności działoszyńskiej. W księgach znalazło się 17 imion żeńskich i 51 męskich. Dysproporcja ta odzwierciedla oczywisty fakt większej aktywności w życiu publicznym mężczyzn niż kobiet. Imiona występujące w księgach miejskich w znakomitej większości zachowały popularność przez cały wiek XIX. Zaledwie kilka nie znalazło się ani wśród imion nadanych dzieciom, ani wśród noszonych przez rodziców. Są to: *Adrian, Bartosz, Fabian, Jacek, Lech, Romuald, Samuel, Szczęsny*.

⁶ Całość materiału zawiera „Indeks imion użytych do nominacji”, zamieszczony na końcu artykułu.

Drugą płaszczyznę odniesienia dla imion nadawanych dzieciom w wybranych latach stanowią imiona pokolenia ich rodziców. W większości repertuar imion dzieci i rodziców jest taki sam. Obserwacja imion rodziców w kolejnych badanych latach pokazuje żywotność danego imienia, nawet jeśli nie znalazło się ono wśród imion nadawanych dzieciom w tym samym okresie. Na przykład imię *Gertruda* pojawiało się we wcześniejszych wiekach, a w XIX stuleciu notowane są matki o tym imieniu we wszystkich badanych latach poza rokiem 1892. Nie ma natomiast w zebranych materiale ani jednej nominacji z użyciem tego imienia. Można zatem sądzić, że jego żywotność malała, być może było odbierane jako przestarzałe. Wciąż jednak pojawiało się w przestrzeni społecznej.

Trzon repertuaru imion używanych do nominacji w Działoszynie w XIX w. obejmuje imiona o długiej tradycji, funkcjonujące we wcześniejszych stuleciach. Wśród imion męskich nadawanych chłopcom w badanym czasie imiona zapisane w dokumentach z XVI–XVIII w. (oznaczone w tabeli 1 jako dawne) stanowią około 80%. Wśród imion żeńskich procent ten jest mniejszy, co spowodowane jest wspomnianą już mniejszą liczbą kobiet figurujących w dawnych dokumentach. Dokładne dane ilustruje tabela 1.

Tabela 1. Imiona tradycyjne w repertuarze imion nadawanych dzieciom

Rok	Imiona męskie			Imiona żeńskie		
	nadane	dawne	[%]	nadane	dawne	[%]
1811	29	28	97	23	13	56
1831	39	32	82	26	10	38
1841	34	30	88	27	11	41
1861	22	18	82	19	10	53
1892	30	23	77	35	11	31

Tabela 2. Imiona żeńskie używane najczęściej jako pierwsze

Lp.	1811	1831	1841	1861	1892
1.	Marianna 11	Marianna 23	Marianna 15	Marianna 21	Marianna 27
2.	Franciszka 8	Agnieszka 7	Katarzyna 12	Franciszka 7	Józefa 12
3.	Katarzyna 6	Katarzyna 5	Agnieszka 8	Julianna 5	Bronisława 8
4.	Elżbieta 3	Salomea 4	Franciszka 5	Antonina 4 Józefa 4 Katarzyna 4	Antonina 7

Imiona o wielowiekowej tradycji należą też do najpopularniejszych, najczęściej nadawanych. Wystarczy spojrzeć na zestawienie imion zajmujących pierwsze pozycje pod względem częstotliwości użycia w poszczególnych latach.

Warto zauważyć ponadto, że są to wciąż te same imiona. Wpływa na to nie tylko przywiązanie do tradycji ale także — a może przede wszystkim — sposób doboru imion do nominacji, o czym powiemy dalej.

Tabela 3. Imiona męskie używane najczęściej jako pierwsze

Lp.	1811	1831	1841	1861	1892
1.	Tomasz 6	Józef 8	Józef 8	Jan 12	Józef 21
2.	Stanisław 5	Franciszek 7	Franciszek 7	Walenty 8	Jan 10
3.	Jan 5	Andrzej 7	Leonard 6	Adam 6	Franciszek 9
4.	Antoni 4 Józef 4 Marcin 4 Wojciech 4	Antoni 6 Tomasz 6	Piotr 6 Wojciech 6 Adam 6	Antoni 6	Antoni 8

Skromnie przedstawia się zasób imion użytych tylko jeden raz do nominacji. Wśród imion żeńskich są to:

Aleksandra — imię nadane córce Teodora Lindego, inspektora w Fabryce Tytoniu i Tabaki. Świadkowie również należeli do kadry kierowniczej fabryki. Rodzice chrzestni wywodzili się z ziemiaństwa. Imię to zanotowano także jednokrotnie u matki w 1861 r. Wywodziła się ona z ziemiaństwa.

Nimfa — imię nadane córce Karola Hasa, płóciennika. W opinii J. S. Bystronia to „imię bardzo rzadkie, które pojawia się w XIX wieku pod wpływem mody klasycznej” (1938). Tu zaznaczyła się zapewne obca tradycja imiennicza. Przypomnijmy, że płóciennicy to przybysze osiedleni w Działoszynie.

Otolia — imię nadane córce Jana Wilhelma Knyttla, komisarza dóbr działoszyńskich, urodzonej w domu dworskim z matki trojga imion: *Beata Zofia Charlota*. Mamy tu do czynienia zapewne z dworskim obyczajem nadawania dziecku kilku imion, i to wyszukanych. Drugie imię matki córka również otrzymała jako drugie. Imię *Otolia* znajdujemy także w drugiej połowie stulecia w rodzinie Męcińskich h. Rawicz, również w połączeniu z imieniem *Zofia*.

Róża — imię to pojawia się jednokrotnie w rodzinie rolników we wsi Niwiska. Zapewne jest imieniem „przyniesionym”, kościół wspomina bowiem św. Różę 4 IX, a dziecko urodziło się dwa dni wcześniej.

Władysława — imię nadane dziewczynce urodzonej w Szczytach w rodzinie wyrobnika w 1892 r. Być może jest to wpływ rosnącej w czasach niewoli narodowej popularności imion polskich królów.

Pojedynczo reprezentowanych imion męskich również nie jest wiele. Należą do nich:

Aleksy — imię pojawia się raz, w 1892 r., w rodzinie mieszczan działoszyńskich. Imię św. Aleksego jako patrona żebraków nie było chętnie wybierane dla dzieci.

Bronisław — imię nadane w Dąbrowie Szczyckiej synowi robotnika w 1892 r. W drugiej połowie stulecia popularność tego imienia, podobnie jak i żeńskiego odpowiednika, wzrasta.

Emilian — jest imieniem „z kalendarza”. Otrzymał je chłopiec urodzony w 1861 r. w rodzinie mieszczan rolników w Działoszynie. Kalendarz liturgiczny wspomina św. Emilianę 5 I, a dziecko urodziło się 2 I.

Gerard — imię nadane w 1861 r. synowi Gustawa Sujkowskiego, strażnika dochodów skarbowych w Fabryce Tabaki. Matką była wymieniona tu już nosicielka rzadkiego wówczas imienia *Aleksandra* z Czartoryskich. Jest to imię należące do obcego zasobu imienniczego.

Jak widać, imiona rzadkie, nadawane sporadycznie, nie stanowią dużego zbioru. Na ogół dzieci otrzymują dobrze znane, powszechnie spotykane imiona. Oryginalnych wyborów dokonują przedstawiciele elit społecznych, w Działoszynie są to pracownicy fabryki, osiadli w miasteczku tkacze, zwani wówczas płóciennikami, i mieszkańcy dworu. Często są to przybysze z obcych krajów.

WYBÓR IMIENIA

Wyborem imienia w przeważającej większości przypadków rządził kalendarz. Nadawano dziecku imię świętego, w którego dzień przyszło na świat. W istocie nie trzymano się kalendarza tak ściśle. Wybierano tylko te imiona, które były w okolicy używane. Można odnieść wrażenie, że w danym miesiącu dominował ten lub inny święty, którego imię nadawano kolejno dzieciom urodzonym kilka lub kilkanaście dni przed dniem patrona. Zbieżność imienia dziecka z imieniem umieszczonym w kalendarzu przed dniem narodzin dziecka jest bardzo rzadkie. Tak np. 23 dziewczynki otrzymały imię *Agnieszka*, które w kalendarzu figuruje pod datą 21 I. Aż 17 z nich urodziło się w styczniu. Pozostałych pięć przyszło na świat w okresie świątecznym między 22 a 31 XII, chrzest zaś miał miejsce w styczniu. Imię *Anna*, wspomniane 26 VII, otrzymało dziewięć dziewczynek, z których osiem urodziło się między 3 a 28 VII. Imię *Magdalena* nosiła św. Maria Magdalena, patronka działożyńskiej parafii, wspomniana przez Kościół katolicki 22 VII. Imię to nadano 12 dziewczynkom. Siedem z nich urodziło się między 7 a 22 VII, cztery przyszły na świat w maju i ich imię zapewne należy wiązać ze św. Magdaleną de Pazzi, której dzień przypada na 29 V. Podobnie spośród 12 dziewczynek o imieniu *Zofia* tylko cztery nie urodziły się w pierwszej połowie maja. Zależność od kalendarza widać także w imiennictwie męskim. Imię *Jakob* (współcześnie *Jakub*) otrzymało 13 chłopców urodzonych między 3 a 21 VII. Imię *Kazimierz* nadano 11 razy, przy czym tylko cztery nominacje nie mają związku z kalendarzem. Chłopców urodzonym w dniach 8–21 XII nadano imię

Tomasz, którego pamiątka przypada na 21 XII. Jedynie trzy razy nadano to imię w innym czasie. Jest bardzo prawdopodobne, że wyborem imienia z kalendarza liturgicznego kierował ksiądz. Zdają się o tym świadczyć nadawane niemal serijnie imiona w określonym czasie liturgicznym. By się o tym przekonać, warto spojrzeć na nominacje dokonywane przez różnych duchownych. W 1831 r. chrztu w Działoszynie udzielał z upoważnienia proboszcza wikariusz ks. Idzi Uchwał. W 1841 r. obrządku dokonywał proboszcz ks. Wojciech Szymański, a w 1861 r. dzieci chrzczył ks. Józef Cabański. Dla porównania zestawiono imiona nadawane przez tych księży w czasie od 1 stycznia do 15 lutego.

Tabela 4. Imiona żeńskie nadawane od 1 I do 15 II

1831	1841	1861
Agnieszka 7 Marianna 5 Julianna 2 Apolonia 2 Agata 1 Franciszka 1 Brygida 1 Teofila 1	Agnieszka 6 Marianna 4 Agata 3 Julianna 2 Apolonia 2 Konstancja 1 Magdalena 1	Julianna 4 Marianna 3 Franciszka 3 Agnieszka 2 Józefa 2 Stanisława 1

Tabela 4. Imiona męskie nadawane od 1 I do 15 II

1831	1841	1861
Antoni 4 Kacper 3 Paweł 2 Sebastian 2 Walenty 2 Franciszek 2 Wincenty 2 Andrzej 1 Błażej 1	Ignacy 3 Paweł 2 Walenty 2 Kacper 1 Karol 1 Adam 1 Sebastian 1 Franciszek 1 Andrzej 1 Błażej 1	Walenty 7 Antoni 2 Paweł 1 Adam 1 Emilian 1 Julian 1 Jan 1

Jakkolwiek repertuar używanych do nominacji imion w znacznym stopniu zależy od kalendarza liturgicznego, to jednak rysują się indywidualne preferencje w częstotliwości ich wyboru. W latach 1831 i 1841 dominowało imię *Agnieszka* (w 1841 r. trzy kolejne dziewczynki, ochrzczone w dniach 1–3 I, otrzymały to imię); w 1861 r. ks. J. Cabański wyraźnie rzadziej sięgał po to imię, chętnie nadawał natomiast chłopcom imię *Walenty*, które ani wcześniej, ani później takiej częstotliwości użycia nie osiągnęło, a z żeńskich faworyzował

imię *Julianna*. Zdarzało się, że dzieci chrzczone tego samego dnia otrzymywały to samo imię, np. w 1831 r. w dniu 18 stycznia dwóch chłopców otrzymało imię *Sebastian*, 9 lutego zaś dwie dziewczynki nazwano imieniem *Apolonia*, trzecią — *Julianna*, bo była bliźniaczą siostrą jednej z nich. W dniach 4–6 I chłopców obdarzano imieniem *Kacper*. W innych latach sięgano po to imię sporadycznie.

Przytoczone przykłady wskazują na wpływ duchownych na proces nominacji. Sądzić można, że za ich sprawą zaznaczano niekiedy dokładnie, którego świętego wybrano dziecku na patrona. Dotyczy to imion noszonych przez kilku świętych. Tak więc znajdujemy w aktach zapisy imienia wraz z przydomkiem odpowiedniego świętego.

I tak w 1831 r. pojawili się: *Franciszek Borgiasz*, ur. 6 X (w kalendarzu 10 X), *Stanisław Kostka*, ur. 10 XI (w kalendarzu 16 XI); księdza Idziego zawiodła raz pamięć, nadał bowiem dziecku imię *Jan Kalasanty*, gdy w istocie przydomek ten przynależał do św. Józefa Kalasantego, założyciela zakonu pijarów, czczonego jako patron szkół polskich. W 1841 r.: *Franciszek Salezy*, ur. 27 I (29 I), *Franciszek z Pauli*, ur. 30 III (2 IV), *Franciszek Ksawery*, ur. 30 XI (3 XII); *Jan Nepomucen*, ur. 9 V (16 V); także w 1861 r. zarejestrowano *Jana Nepomucena*.

Zgodność imienia dziecka z imieniem jednego z rodziców jest zjawiskiem nieczęstym, choć z czasem udział imion dziedziczonych po rodzicach nieznacznie się zwiększył.

Tabela 6. Wpływ imion rodziców na nominację dziecka

Wyszczególnienie	1811		1831		1841		1861		1892	
	m	ż	m	ż	m	ż	m	ż	m	ż
zgodność z imieniem jednego z rodziców										
liczba	2	3	2	8	4	10	5	10	11	5
[%]	3,1	5,9	2,1	10	3,8	11,2	7,2	11	8,6	4

Zaobserwowane zgodności imion dzieci z imionami rodziców mogą często być dziełem przypadku, znaczna bowiem liczba imion dzieci wykazuje także zbieżność z kalendarzem. Szczególnie wątpliwe interpretacyjnie są imiona popularne, typu *Marianna* czy *Jan*. To właśnie imię *Marianna* decyduje o stosunkowo dużej zgodności imion matek i córek. Niemniej zgromadzony materiał pozwala stwierdzić pamiątkową funkcję imion. Świadczą o tym także nieliczne, lecz widoczne zgodności imion dzieci z imionami rodziców chrzestnych.

Są to jeden lub dwa przykłady w roku. Wyraźniej funkcja pamiątkowa imienia zaznacza się w przypadku dwuimienności, o czym powiemy w dalszej części rozważań.

Dla bliźniąt nie szukano szczególnych imion, nie zestawiano ich w pasujące do siebie pary (typu *Piotr i Paweł* czy *Adam i Ewa*). Na ogół wybierano imiona według kalendarza. I tak dzieci urodzone 6 X otrzymały imiona *Franciszek Borgiasz* (10 X) i *Łukasz* (18 X), chłopcy urodzeni 29 X dostali imiona *Karol* (4 XI) i *Leonard* (6 XI), dziewczynki urodzone 9 II nazwano *Apolonia* (9 II) i *Julianna* (16 II) itd. W naszym materiale znalazło się osiem par bliźniąt i jedne trojaczki. Te ostatnie przysły na świat 23 VI 1892 r. w rodzinie notariusza Henryka Modrzejewskiego. Dzieci otrzymały po dwa imiona wybrane według innych kryteriów niż kalendarzowe. Jednemu z chłopców nadano jako pierwsze imię ojca, a drugie — niespotykane dotąd w okolicy imię *Klemens*. Pozostała dwójka została nazwana według zasady: pierwsze imię znane i popularne, drugie zaś oryginalne, nietypowe: *Stanisław Gaudenty* i *Wacław Maurycy*. Widoczne jest więc tu dążenie inteligencji do wyróżniania się pod względem imienniczym.

Wybór imion związany z kalendarzem świętych oraz sięganie po imiona przodków sprawiały, że repertuar imion używanych do nominacji w ciągu lat podlegał niewielkim zmianom. Widoczne są jednak pewne zmiany pod koniec wieku. Coraz częściej imiona są wybierane według innych kryteriów niż dotychczas. W rezultacie pojawiają się takie, których dotąd nie używano (nie ma ich w księgach miejskich, nie nadawano ich w badanych latach XIX w. ani też nie nosili ich rodzice z tego czasu). Wśród imion męskich zyskały na popularności imiona słowiańskie: *Bolesław*, *Bronisław*, *Władysław*, a także imię *Henryk*. Nowych imion żeńskich zanotowano więcej. Są to również imiona słowiańskie *Bolesława*, *Bronisława*, *Stanisława*, *Władysława*, a także *Domicella*, *Janina* i *Maria*. Być może znalazła tu odzwierciedlenie romantyczna moda na imiona słowiańskie, zwłaszcza polskich królów i rodzimych świętych. *Maria* pojawiła się zaledwie dwa razy w kręgach dworskich.

WIELOIMIENNOŚĆ

Mając na myśli wieloimienność, możemy mówić właściwie o dwuimienności. Jedynie w dwu przypadkach mamy do czynienia z nadaniem trzech imion. W 1811 r. więcej niż jedno imię nadano dziewięciu chłopcom. Czterech z nich urodziło się w rodzinach rolniczych. Tu wybór imienia wskazuje na zależność od kalendarza: *Paweł Antoni*, ur. 7 I (15 I św. Pawła Pustelnika, 17 I św. Antoniego opata), *Szymon Jan*, ur. 8 XII (14 XII św. Jana od Krzyża), *Feliks Jakob*, ur. 11 VII (25 VII św. Jakuba Apostoła), *Tomasz Andrzej*, ur. 24 XI (30 XI

św. Andrzeja). Pięciu chłopców obdarzonych więcej niż jednym imieniem wywodzi się z kręgów związanych z dworem działoszyńskim. Dokonywane tu wybory w mniejszym stopniu motywowane są kalendarzem, częściej dowodzą ulegania wzorom środowiska dworskiego, a także uwzględniania funkcji pamiątkowej imienia. I tak syn nauczyciela szkoły działoszyńskiej, którego świadkami byli komisarz dóbr działoszyńskich i kamerdyner dworski, dał swemu synowi, urodzonemu 28 II, bardzo rzadkie w Działoszynie imię *Aleksander*, drugie zaś — *Kazimierz* — uzasadniał kalendarz. Leśniczy Borów Działoszyńskich Józef Bielawski nadał synowi (ur. 25 IX) imiona *Michał Franciszek* (29 IX św. Michała). Świadkiem był Franciszek Szwagrzączyk, mielczarz dworski, być może więc drugie imię było jakimś grzecznościowym gestem pod jego adresem. Podobne przypuszczenie nasuwa się, gdy ów Franciszek Szwagrzączyk swemu synowi (ur. 8 XII) nadał imiona *Tomasz Stefan*. Pierwsze wynika z kalendarza (21 XII św. Tomasza), drugie może mieć związek z osobą świadka Stefana Chybińskiego, pisarza. Wyjątkowo na tym tle przedstawia się nominacja w środowisku szlacheckim. Oto „urodzony pan Antoni Mostowski, dzierżawca wsi Niwiska” nadał swemu synowi (ur. 29 XI) trzy imiona. Pierwsze — *Andrzej* — jest „przyniesione” (30 XI św. Andrzeja Apostoła), trzecie — *Antoni* — jest imieniem ojca, a także dostojnego świadka Antoniego Racięckiego, „zastawnika wsi Jawor”. Zdziwienie budzi drugie imię *Chryzogon*, które — zdaniem Frosa i Sowy — „w Polsce chyba nigdy nie było używane” (1975, s. 168), ale jednak figurowało w kalendarzach kościelnych pod datą 24 III⁷. W tym samym 1811 r. podwójne imiona otrzymało osiem dziewczynek (15,7%). Trzy z nich przyszły na świat w rodzinach rzemieślniczych: *Anna Marianna*, ur. 3 VIII (5 VIII NMP Śnieżnej), *Franciszka Joanna*, ur. 21 VIII (21 VIII Joanny), *Urszula Marianna*, ur. 20 X (21 X św. Urszuli). Dwie urodziły się w rodzinach rolniczych: *Zuzanna Tekla*, ur. 19 IX (23 IX św. Tekli), *Julianna Magdalena*, ur. 19 V (25 V Marii Magdaleny de Pazzi). Trzy kolejne należą do swego rodzaju elity działoszyńskiej: *Tekla Salomea* (ur. 28 X) była córką karbowego dworskiego. Jako świadkowie w akcie urodzenia figurują kamerdyner dworski i burmistrz Działoszyna. Grupę społeczną nieco izolującą się od społeczności działoszyńskiej, podtrzymującą własne obyczaje, stanowili płóciennicy. Do nich należał Karol Bogumił Bitner, majster, który swej córce nadał dwa imiona *Ewa Rozalia*, identyczne z tymi, jakie nosiła matka dziewczynki. Kolejna nominacja także miała miejsce w środowisku dworskim. Jan Wilhelm Knyttel, komisarz dóbr działoszyńskich, córce (ur. 20 XII) nadał imiona *Otolia Zofia*. Drugie imię dziewczynka mogła zawdzięczać matce o imionach *Beata Zofia Charlota*.

⁷ Chleb Anielski czyli Pokarm duszy. Książka do nabożeństwa i różnych pieśni kościelnych dla wygody wiernych. N. Piekary: druk i nakład Teofila Nowackiego na G-Szl, 1899.

Przytoczone przykłady ilustrują kształtowanie się nowych wzorców imiennych w środowiskach dworskim i urzędniczym oraz przejmowanie ich głównie przez miejskie rodziny rzemieślnicze. W następnych latach liczba imion podwójnych nie zwiększa się. W 1831 r. miały miejsce trzy nominacje dziewcząt, którym dano imiona *Franciszka Michalina*, *Zofia Nepomucena* i *Teofila Marianna*. Dwie z nich, urodzone w rodzinach należących do kadry fabrycznej, miały wystawny chrzest, w którym uczestniczyły dwie pary rodziców chrzestnych, obie z tego samego kręgu towarzyskiego. Jeden przykład dotyczy działoszyńskiej rodziny rzemieślniczej, mającej kontakty towarzyskie ze sferą urzędniczą, z niej wywodziła się bowiem matka chrzestna. Spośród chłopców urodzonych w tym roku podwójne imiona otrzymało czterech. Dwóch wywodziło się z rodzin związanych z dworem i miejscową inteligencją, następnych dwóch to synowie chłopscy. Wybrano im na patronów dwóch świętych czczonych w tym samym dniu. Urodzeni 19 X i 21 X otrzymali imiona *Szymon Tadeusz* (28 X). W 1841 r. tylko jeden chłopiec, ur. 4 VIII w środowisku działoszyńskich rzemieślników, dostał imiona *Adam Dominik* (4 VIII św. Dominika). Są natomiast dwa są przykłady podwójnych imion żeńskich. Urodzona w rodzinie rzemieślniczej dnia 7 I *Julianna Marianna* pierwsze imię otrzymała z kalendarza, a w rodzinie urzędników fabrycznych dziewczynka, urodzona 23 IV, nazwana została *Aleksandra Karolina*. Drugie imię zawdzięcza matce, pierwsze było wówczas imieniem elitarnym. W 1861 r. zasięg społeczny zwyczaju nadawania dwu imion się zwiększa, co nie znaczy, że staje się dużo częstszy. Tylko dwie dziewczynki otrzymały po dwa imiona: córka ławnika miejskiego *Stanisława Lucyna* i *Julianna Nepomucena* w rodzinie rzemieślniczej. Imię *Julianna* było jednocześnie imieniem matki i matki chrzestnej. Odnotowano natomiast sześć nominacji imionami podwójnymi chłopców, z czego cztery w rodzinach chłopskich. Chłopcy urodzeni w Działoszynie wywodzą się ze środowiska rzemieślniczego i grona pracowników fabryki. W jednym przykładzie widoczna jest zgodność drugiego imienia dziecka z imieniem dziadka Piotra Czartoryskiego. Nie zwiększyła się też liczba imion podwójnych w 1892 r. Wśród imion męskich, poza oryginalnymi, przytaczanymi już wcześniej imionami trojczków, odnotowano tylko dwa przykłady: *Jan Paweł* w działoszyńskiej rodzinie rzemieślniczej i *Bronisław Edward* w pobliskiej wsi. W rodzinach działoszyńskich rzemieślników pięć dziewczynek dostało po dwa imiona: *Bronisława Anna* i *Bronisława Rozalia* oraz w pobliskiej wsi — *Bronisława Petronela*. Warto podkreślić, że popularne w 1892 r. imię *Bronisława* do tego czasu ani razu nie pojawiło się w żadnej grupie wiekowej. Nie ma go w dawnych dokumentach, nie noszą go matki, nie użyto go też do nominacji dzieci w badanych latach. Dopiero w 1892 r. nadano je aż osiem razy, w tym trzy razy jako jedno z dwojga imion. Na uwagę zasługują także dwie następne nominacje: urodzona w domu mieszczańskim *Anna Maria*

oraz córka pisarza gminnego *Maria Elżbieta*. Imię *Maria* wcześniej nosiła *Maria Czartoryska*, babcia Gerarda, chrzczonego w 1861 r. Wśród miejscowej ludności to imię nie było nadawane. Jako wyraz tabu związanego z kultem maryjnym bardzo długo funkcjonowała *Marianna*, dystansująca pod względem popularności wszystkie inne imiona żeńskie przez cały badany okres. Sądzić można, że użycie tak oryginalnych imion jak *Maria* i *Bronisława* do podwójnej nominacji jest przejawem kształtującej się mody imienniczej. Częściej ulegali jej mieszkańcy Działoszyna niż mieszkańcy okolicznych wsi.

IMIONA DZIECI NIEŚLUBNYCH

W Działoszynie od 1808 do 1900 r., z wyjątkiem lat 1865–1891, przyszło na świat 264 dzieci urodzonych w związkach pozamałżeńskich (122 dziewcząt i 142 chłopców). Jest to wystarczająco duża próba, by przyjrzeć się regułom nadawania imion tej grupie dzieci.

Do nazwania dzieci nieślubnych użyto w badanym okresie 31 imion żeńskich i 51 męskich. W większości są to imiona tradycyjne, często nadawane w Działoszynie. W grupie imion męskich 68% stanowią miana używane na tym terenie od XVI w. Dla imion żeńskich jest to wielkość 39%. Najczęściej nadawane dzieciom nieślubnym imiona są w ogóle bardzo popularne na tym terenie w XIX w. Są to:

Imiona żeńskie	Imiona męskie
Marianna 23	Jan 13
Antonina 13	Józef 9
Józefa 8	Antoni 8
Franciszka 6	Franciszek 7
Tekla 6	Piotr 7
Zofia 4	Stanisław 6

W imionach tej grupy dzieci widać znacznie mniejszą zależność od kalendarza imion żeńskich niż męskich, zwłaszcza wśród imion popularnych. Spośród dziewięciu *Józefów* pięciu urodziło się w dniach 11–18 III, poprzedzających dzień św. Józefa Oblubieńca (19 III). Spośród ośmiu dziewcząt o imieniu *Józefa* imię z kalendarza otrzymały tylko trzy (ur. 12–20 III). Imię *Antoni* nadano ośmiu chłopcom i tylko dwu z innych motywów. Trzynaście dziewczynek nazwano imieniem *Antonina*, z tego pięć urodziło się w pierwszej połowie czerwca, jedna 9 I (17 I Antoniego Pustelnika).

Tradycja rodzinna jako motyw wyboru imienia dla dziecka nieślubnego siłą rzeczy częściej dotyczyła imion żeńskich, gdy córka dziedziczyła imię po matce (*Katarzyna*). Liczniejsze przypadki zgodności imienia córki i matki dotyczą *Marianny*, co wobec dużej popularności tego imienia mogło być dziełem przypadku. Zdarzają się metryki, w których wszystkie wpisane kobiety: matka i matka chrzestna lub matka i babka dziecka noszą imię *Marianna* i takie też dostało nowo narodzone dziecko. Zdarza się też zgodność imienia dziecka z imieniem któregoś z rodziców chrzestnych (*Antonina* — ojciec chrzestny Antoni, *Ludwika* — ojciec chrzestny Ludwik, *Rozalia* — matka chrzestna Rozalia). Zanotowano przykład zgodności imienia dziecka *Jan* z imieniem burmistrza Działoszyna, występującego jako świadek. Był w tym być może świadomy zamysł pozyskania życzliwości osób uczestniczących w obrzędzie chrztu lub formalności spisywania aktu dla dziecka z reguły pozbawionego ojca. Zanotowano jedynie 12 przypadków, gdy ojciec był znany z imienia i nazwiska. Pozostałe dzieci urodziły się „z ojca niewiadomego”. Być może wśród imion niemotywowanych kalendarzem mogły być imiona ojców, lecz tego dokument nie rejestrował.

Dzieci nieślubne częściej niż inne otrzymywały dwa imiona.

Tabela 7. Wieloimienność u dzieci nieślubnych

Wyszczególnienie	Dziewczęta	Dwa imiona	[%]	Chłopcy	Dwa imiona	[%]
Dzieci urodzone w wybranych latach ogółem	410	20	4,9	462	26	5,6
Dzieci nieślubne	122	8	6,6	142	11	7,7

Trudno dostrzec zależność między nadawaniem podwójnego imienia a środowiskiem społecznym. Można wprawdzie wskazać matkę „urodzoną Pannę Karolinę Otocką”, a także należącą do elity działoszyńskiej pannę Karolinę z Laskowskich, której syna podawała do chrztu żona burmistrza, sam burmistrz był zaś świadkiem, po którym być może chłopiec dostał pierwsze imię, a drugie — *Józef* — sobie przyniósł (ur. 19 III). Córkę miała też sama matka z właścicielem gruntu i domu w Działoszynie Ferdynandem Weihartem. Nadano jej także dwa imiona *Katarzyna Ludwika* (ojcem chrzestnym był Ludwik Kaczuborski). W innych przypadkach trudno wskazać, co wpłynęło na decyzję o nadaniu dziecku dwu imion. W jednym przypadku nadano nawet trzy imiona: *Felix Erazm Ludwik*. Dwa pierwsze wynikają z kalendarza (ur. 27 V), trzecie wybrano według innych kryteriów. Spośród 11 aktów nominacji chłopców więcej niż jednym imieniem tylko w trzech przypadkach nie kierowano się kalendarzem świętych. Z siedmiu dziewczynek obdarzonych dwoma imionami pięć wywodzi się ze

środowiska dworskiego. Przynajmniej jedno imię wynika z kalendarza lub jest imieniem pamiątkowym po matce.

Warto przyrzeć się imionom, które pojawiły się w badanym materiale tylko raz, wyłącznie w grupie dzieci nieślubnych. Wśród imion żeńskich nie są to liczne przykłady. Stanowią 16% całego repertuaru imion wykorzystywanych w analizowanym materiale. Są to:

Dominika — imię nadane dziecku urodzonemu 26 VII w domu karczemnym w Niwiskach. W kalendarzu św. Dominika figuruje pod datą 6 VII.

Eufremia — matka dziecka to panna służąca, wywodząca się jednak z rodziny szlacheckiej; ojcem był sekretarz Urzędu Leśnego. Uznał dziecko i dał mu nazwisko. Brzmienie imienia niejasne. W akcie zapisano *Eufremia*, w końcowym rejestrze widnieje *Euromia*. Być może pomieszano imiona *Eufemia* i *Eufrozyna*. Postać *Eufremia* notuje K. Rymut w woj. katowickim na początku XX w. (Rymut (wyd.), 1995).

Kandyda — imię nadane jako drugie. Matką dziecka była gospodyni we dworze w Niwiskach. Zarówno pierwsze imię *Franciszka* (4 X), jak i *Kandyda* (3 X) związane są z dniem narodzin dziecka — 3 X.

Lempiada — imię niejasnego pochodzenia. Nie wymieniają go żadne onomastikony. Nadane jako pierwsze w rodzinie karbowego dworskiego.

Licznieszą grupę imion występujących jednostkowo dostrzega się wśród imion męskich. Stanowią 23,5% całego repertuaru. Część z nich wykazuje wyraźną zależność od kalendarza: *Czesław* (20 VII), ur. 13 X; *Edward* (13 X), ur. 13 X; *Fulgenty* (1 I), ur. 30 XII; *Hipolit* (13 VIII), ur. 5 VIII; *Kajetan* (7 VIII), ur. 5 VIII; *Marian* — nadane jako drugie imię dziecku urodzonemu 5 VIII (święto NMP Śnieżnej); *Polikarp* (26 I), ur. 25 I.

Część imion jednak wybrano na podstawie innych kryteriów. Są to: *Albin*, *Józefat*, *Konrad*, *Makary*, *Seweryn*. Imiona te nie miały żadnej tradycji w Działoszynie i okolicach. Niemniej nie można stwierdzić, że świadczyły one o dyskryminacji dzieci nieślubnych.

Liczne nominacje motywowane kalendarzem świętych, wspólny repertuar imion nadawanych wszystkim dzieciom urodzonym w parafii działoszyńskiej, niezależnie od tego, czy w związku małżeńskim, czy poza nim, skłaniają do wniosku, że zwyczaj piętnowania dzieci nieślubnych, o którym pisze J. S. Bystróż, w XIX w. na badanym terenie nie występował.

Zaobserwowane nietypowe, oryginalne imiona pojawiały się zarówno u dzieci nieślubnych (*Lempiada*, *Kandyda*, *Fulgenty*), jak i u tych zrodzonych w małżeństwie (*Nimfa*, *Chryzogon*, *Otolia*). Można w nich widzieć zderzenie się na tym terenie różnych tradycji imienniczych — rodzimej i obcej. Wzorem przybyszów z Niemiec, Austrii i Śląska upowszechniały się imiona podwójne, wyższe warstwy społeczne organizowały wzorem arystokracji i szlachty wystawne

chrzciny, w których uczestniczyły dwie pary chrzestnych. Przybysze osiedlający się w Działoszynie wnosili do miejscowego repertuaru imiona z własnego kręgu rodzinnego czy kulturowego. Podobne badania należałoby przeprowadzić także w innych wybranych parafiach Polski, by móc stwierdzić, jaki był rzeczywisty zasięg zjawiska piętnowania dzieci nieślubnych za pośrednictwem imion. Ustalenia dokonane na podstawie materiałów z Działoszyna skłaniają do poszukiwania takich parafii, w których mieszkańcy nie byłoby tak zróżnicowani pod względem społecznym i narodowościowym. Pozwoliłoby to wyeliminować wpływ na imiennictwo innych czynników niż rozróżnienie na dzieci zrodzone w małżeństwie i poza nim.

LITERATURA CYTOWANA

- Bubak, J. (1993). *Księga naszych imion*. Wrocław [itd.]: Ossolineum.
- Bystroń, J. S. (1938). *Księga imion w Polsce używanych*. Warszawa: Tow. Wydawnicze „Rój”.
- Fros, H., SI, Sowa, F. (1975). *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*, Kraków: WAM.
- Grzenia, J. (2002). *Słownik imion*. Warszawa: PWN.
- Rembiszewska, D. (2008). Nazwy nieślubnego dziecka w historii i dialektach polszczyzny. *Studia Germanica Gedanensia*, 16, s. 57–66.
- Rymut, K. (wyd.) (1995). *Słownik imion współcześnie w Polsce używanych*. Kraków: IJP PAN.
- Sieradzki, A. (2004). *Leksykon — skarbiec imion*. Warszawa: Wyd. Kastor 2004.
- Szczerkowska, T., Umińska-Tytoń, E. (2017). Dawny Działoszyn. Mieszkańcy i ich nazwiska. *Łódź: Wyd. Archidiecezjalne*.
- Umińska, E. (1983). Imiona metrykalne mieszkańców okolic Działoszyna. *Onomastica*, XXVIII, s. 133–163.

Kunegunda		2								2				1		1	
Lempiadia																	1
Laura														1			
Lucyna													(1)				
Ludwika								1	1					1		2	(1)
Łucja		1						1	1	1				1		1	
Magdalena	v	1(1)	8	3	5	4	7	3	3	1	1	1	13	1	1	2	2
Małgorzata	v	2	3		6	4	3			4	1	6	1	1	3		
Maria															1(1)		
Marianna	v	11(2)	18	23(1)	34	15(1)	45	21	31	27	63	23(2)					
Melania							1										
Michalina				1(1)											1		
Monika					1		1										
Nepomucena				(1)				(1)				(1)					(1)
Nimfa					1												
Otolia		1															
Petronela			3		1	1		1	4	5(1)	2	3					
Regina	v		2		1												
Rozalia		2(1)	3		5	1	9	2	6	4(1)	5						
Róża		1															
Salomea		(1)	5	4	1	3	7	1	4	1	5	3					
Scholastyka					1								1		1		(1)
Stanisława								1		5		2					

Stefania																1	
Tekla		2(1)	4	3	7	2	6				4	2	3			2	6(1)
Teofila				1								1	2			2	1
Teresa					2												
Urszula	v	2		2	1	2	5	1		2						2	1
Waleria												1	2			2	
Weronika					1								1				
Wiktoria			4		1						1	2	4			4	1
Władysława												1					
Zofia	v	2(1)	7	3	7	3	12	2		3	2	2	3			3	4
Zuzanna		1	1		2		3				2						1

Imiona męskie

Imię	Dawne	1811		1831		1841		1861		1892		Dzieci nieślubnych
		d	r	d	r	d	r	d	r	d	r	
Adam	v		3	2	4	6	4	6	3	7	10	5
Adrian	v											
Albin												1
Aleksander	v	1								1		3
Aleksy										1		
Andrzej	v	2(1)	4	7	7	4	5	1	7	6	11	5
Anioł							1					
Antoni	v	4(2)	11	6	5	3	8	6	4	8	17	8
August											1	
Augustyn					1		1		2			1
Bartłomiej	v			2	5	3	2	2	1		1	1
Bartosz	v											
Bazyli					1		1					
Benedykt	v		1									
Błażej	v		3	1	6	1	1					
Bogumił					1							
Bolesław										6		
Bronisław										1		
Chryzogon		(1)										
Czesław												1
Daniel	v						1					1
Dominek	v		1	1	3	(1)	3					1

Julian													1	1	2	1	1	
Kacper	v		1	3	3	1	1	3						2		3	1	1
Kajetan																		1
Karol			1	1	1	2	1	2					1	3			1	1
Kazimierz	v	3(1)	2	2	9	2	2	11				1	3	3	3	4	1	1
Klemens															(1)			
Konrad															1		1	1
Konstanty				1		1										1	1	
Krzysztof	v							1										
Ksawery																	1	
Lech	v																	
Leon				1											2			
Leonard	v	1		1	3	6	2						2	1	1	4		
Leopold			1															
Ludwik				1		1								1		6	2(1)	
Łukasz	v		1	1(1)	8	1	6							2			3	
Maciej	v	3	1	1	6	4	3							2		5	3	
Majcher								2										
Makary																	1	
Marcin	v	4	3		3	1	2							4	1		3	
Marek	v	1	1														4(1)	
Marian																	(1)	
Mateusz	v	1	5	2	3	2	8							3		6	3	
Maurycy															(1)			
Melchior																	1	
Michał	v	1	4	2	3	4	4					3	1	5	9		2	

SUMMARY

NAMES OF ILLEGITIMATE CHILDREN IN THE 19th CENTURY
(ON THE EXAMPLE OF DZIAŁOSZYN)

The article refers to the opinion of J. S. Bystróż, according to which the children born in unmarried relationships were given original, unused in a given environment names, what was supposed to stigmatize them as born in sin. The study collects the names of illegitimate children born in the parish of St. Mary Magdalene in Działoszyn from the years 1808–1867 and 1892–1900. For comparison, the names of children and their parents from 1811, 1831, 1841, 1861 and 1892 were collected. In addition, they were compiled with names occurring in Działoszyn from the 16th to the 18th centuries. The conclusions drawn show that non-typical, rare names are used for illegitimate children more often than for other children. However, giving such names was not a rule. This phenomenon requires further detailed research.

Key words: anthroponymy, godnames, 19th century, Działoszyn